

- [Aktualności](#)
- [Audycje](#)
- [Podcasty](#)
- [Wydarzenia](#)
- [Kontakt](#)
- [Radio Kraków Kultura](#)
- [OFF](#)
- [Sklep](#)
- [Szukaj](#)
- [Play](#)



- [Play](#)
-

Radio Kraków Aktualności Związkowcy kończą spór zbiorowy, Solidarność nie odpuszcza. Co ze strajkiem pocztowców?

- A
- A
- A



Związkowcy kończą spór zbiorowy, Solidarność nie odpuszcza. Co ze strajkiem pocztowców?

- [Jacek Bańka](#)
- Czwartek, 2024.12.19 15:00 (Edytowany Czwartek, 2024.12.19 15:10)

Od nowego roku pracownicy poczty dostaną wypłaty większe o 460 zł – to, wraz z podwyżką, która weszła w życie na początku tego roku, daje ponad 900 zł. Tym samym Związek Zawodowy Pracowników Poczty kończy spór zbiorowy. Czy to koniec dyskusji o tym możliwym strajku na poczcie? „Niekoniecznie, dlatego że referendum strajkowe przeprowadzały dwie organizacje związkowe” – mówi w Radiu Kraków Robert Czyż, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Poczty.

"Rynek pocztowy się kurczy. Sami państwo widzą, ile listów dostają" - mówi gość Radia Kraków. Fot. pexels

- [Pokaż](#)
- [Tweetnij](#)
- [Udostępnij](#)

Posłuchaj całej rozmowy z Robertem Czyżem, przewodniczącym Związku Zawodowego Pracowników Poczty



Czy pocztowcy będą strajkować?

„Strajk ogłasza organizacja związkowa, a strajkują pracownicy” – mówi Robert Czyż, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Poczty. „Każda organizacja związkowa działa samodzielnie i każda organizacja ten strajk musiałaby ogłosić samodzielnie” – dodaje. Wskazuje też, że związki zawodowe po podpisaniu porozumienia z pracodawcą, zdecydowały, że do strajku nie dojdzie. Wśród postulatów związków były m.in. wyższe płace pracowników poczty – jedna podwyżka już nastąpiła, kolejna będzie miała miejsce od 1 stycznia.

„Pozostałe spory zbiorowe trwają nadal. Ciężko powiedzieć, jakie decyzje będą podejmowali koledzy. Sposób

prowadzenia sporu przez Solidarność był daleki od naszych oczekiwań. Mówię dokładnie o Solidarności. Sprawdziliśmy się w boju, w strajku ostrzegawczym, sprawdziliśmy się w trakcie referendum. Proponowaliśmy strajk na początku przyszłego roku, jednak okazało się, że to zły okres”.

Solidarność planuje przełożyć strajk na kwiecień przyszłego roku, tuż przed wyborami prezydenckimi. „Zastanowiliśmy się, czy tutaj chodzi faktycznie o dobro pracowników, czy może jakieś inne interesy” – komentuje Robert Czyż. „Myślę, że każdy sobie wyciągnie wnioski, w co – od wielu lat – gra Solidarność” – dodaje.

Kwota wyjściowa w sporach zbiorowych dotycząca podwyżek dla pracowników sięgała 1000 złotych. Związki zawodowe przystały na kwotę 460 złotych, Solidarność żądała podwyżek 800 zł od początku przyszłego roku.

„Dziwi nas to, że Solidarność, jeszcze w zeszłym roku, informowała na stronach w sieci, że otrzymali od pracodawcy ofertę 800 zł, którą odrzucili. Teraz się tłumaczą, że to były jakieś manewry negocjacyjne. Jeżeli to są poważni partnerzy do prowadzenia sporów zbiorowych, którzy umieszczają co chcą w sieci i wprowadzają w błąd pracowników, to może dobrze, że już dalej nie będziemy prowadzić tego sporu wspólnie, bo nie wiem co by jeszcze wymyślili” – oceniał w Radiu Kraków Robert Czyż.

Po 1 stycznia 2025 roku pracownik poczty z 20-letnim doświadczeniem będzie średnio zarabiał 5688 złotych brutto. Dzisiaj to jest 5136 zł brutto.

„Nie jestem zadowolony z tej kwoty. Uważam, że powinniśmy zarabiać jeszcze więcej, ale myślę też, że to jest pierwszy krok do tego, żeby te wynagrodzenia naprawić” – podkreśla Robert Czyż.

Jaka będzie przyszłość Poczty Polskiej?

15 listopada 2024 Komisja Europejska (KE) wydała decyzję potwierdzającą zgodność pomocy publicznej polegającej na udzieleniu Poczcie Polskiej S.A. finansowania kosztu netto za lata 2021-2025. „Dzięki tej decyzji Poczta Polska zyskała pewne źródło finansowania. Pozwoli to na pewno na spłatę zobowiązań do ZUS-u, bo nie jest nie jest tajemnicą, że nie opłacano naszych składek ZUS-owskich. Nie jest tajemnicą, że zaciągano kredyty na to, żeby wypłacać wynagrodzenia pocztowe” – wskazuje przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Poczty.

W jego opinii, rok 2025, będzie rokiem przełomowym: podwyżki, kontynuacja programu PDO (program dobrowolnego odejścia pracowników – red.), zmiany w prawie pocztowym zakładające m.in. doręczanie przesyłek priorytetowych w ciągu trzech, a nie dwóch dni.

Na tym nie koniec.

Poczta Polska jak galeria handlowa, listonosz jako... doradca seniora?

„Można mieć i usługę pocztową, i gastronomię, i teatr, i galerię. Musimy odbudować wizerunek poczty. Musimy znaleźć powód, żeby klienci mówili sobie: fajnie jest przyjść na pocztę” – tak pod koniec sierpnia o konieczności zmiany wizerunkowej Poczty Polskiej na antenie Radia Kraków mówił Sebastian Mikosz, prezes Poczty Polskiej.



Na poczcie jak w galerii handlowej? Prezes zapowiada wielkie zmiany

Ostatnio w placówkach pocztowych można też zdać elektroodpady. Specjalne pojemniki na pojawiają się w ponad 350 placówkach w woj. mazowieckim, śląskim i łódzkim.

„Poczta Polska nie stanie się lamusownią” – przekonuje Robert Czyż. „W każdym markecie, w każdym sklepie można kupić paracetamol. Czemu tego nie mamy sprzedawać na poczcie, jak na tym zarabiamy? Śmieci to jest bardzo dobry biznes. Na tym się też zarabia” – odpowiada.

Pocztowcy sięgają też po przykłady innych krajów europejskich. We Francji listonosze rozmawiają z seniorem, ale za odpowiednią opłatą. To taka tzw. społeczna funkcja listonosza.

„Obywatel francuski może sobie taką usługę wykupić w poczcie. Listonosz np. przez pół godziny, raz w tygodniu będzie rozmawiał z seniorem na różne tematy. U nas jest to do tej pory robione w gratisie” – tłumaczy i dodaje, że z kolei we Włoszech pocztowcy często dowożą seniorów, np. do urzędów. Na włoskiej poczcie można wyrobić prawo jazdy czy dowód rejestracyjny pojazdu.

„W Poczcie Polskiej od wielu lat mówiło się o tym, żeby np. można było tam odbierać paszporty albo składać wnioski paszportowe. I wiemy, że takie prace teraz przyspieszają” – zapowiada.